

poniedziałek, 06.01.2025

6 stycznia - Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli

W liturgii uroczystość ta wiąże się nierozdzielnie z Bożym Narodzeniem. Ewangelia św. Mateusza mówi o Magach lub - według innych tłumaczeń - Mędrcach ze Wschodu, którzy idąc za gwiazdą przybyli do Jerozolimy i Betlejem szukając nowo narodzonego króla żydowskiego: "Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę".

Objawienie, nazywane z grecka Epifanią, oznacza zjawienie się, ukazanie się bóstwa w ludzkiej postaci. W liturgii zachodniej akcent uroczystości Objawienia pada na Trzech Królów. Pokłon magów-mędrców, których do Jezusa przywiodła gwiazda, wskazuje, że cały wszechświat (gwiazda, a więc kosmos) został poruszony narodzeniem Chrystusa. Przybywają do Niego mędrcy, aby oddać cześć Bogu. Wydarzenie wskazuje na możliwość poznania Boga dzięki rzetelnemu poszukiwaniu prawdy o świecie i człowieku.

Mędrcy, którzy przybyli do Jezusa złożyli dary. Wedle tradycji były nimi: złoto - symbol godności królewskiej, kadzidło - godności kapłańskiej, mirra - symbol wypełnienia proroctw mesjańskich oraz zapowiedź śmierci Zbawiciela. Jednocześnie był to wyraz wiary w Chrystusa prawdziwego człowieka (mirra), prawdziwego Boga (kadzidło) oraz króla (złoto).

Z uroczystością Objawienia Pańskiego wiąże się zwyczaj święcenia kredy, kadzidła i wody. Poświęconą kredą wypisuje się na drzwiach mieszkania K+M+B oraz aktualny rok. Litera te, interpretuje się jako inicjały trzech króli. W średniowieczu odczytywano to inaczej. Napis "C+M+B" (imię Kacper po łacinie pisane jest przez C) wyrażał błogosławieństwo: Niech Chrystus błogosławi mieszkaniu! (Christus mansionem benedicat).

Dom kropi się wodą święconą, a spalane kadzidło podkreśla, że jest on miejscem modlitwy.

Nie ma zbyt wiele źródłowych dokumentów na temat personaliów Trzech Króli, natomiast więcej jest legend i spekulacji. Pobożność ludowa ze względu na ilość darów ustaliła, że było ich trzech. Dopiero jednak w tradycji VI w. zaczęto mówić o nich jako o królach, a zanim nazwano ich Kacprem, Melchiorem i Baltazarem, upłynęło kolejnych 300 lat.

W sztuce Kacper przedstawiany jest najczęściej jako ofiarujący mirrę Afrykańczyk, Melchior - jako dający złoto Europejczyk i Baltazar - jako król azjatycki przynoszący do żłóbka kadzidło.

Nie ma ostatecznej pewności co do tego, czy rzeczywiście istnieją relikwie Trzech Króli. Jak głosi legenda, przechowywano je początkowo w Konstantynopolu. W późniejszym okresie znalazły się w Mediolanie.

Od XII wieku tradycja Trzech Króli związana jest z Kolonią. Pewne jest, że w 1164 r. abp Rainald von Dassel kierujący kancelarią cesarza Fryderyka Barbarossy przywiózł nad Ren jako zdobycz z podbitego Mediolanu szczątki, czczone tam jako relikwie Trzech Króli.

O tym, jak wcześniej dostały się one do Italii, wiadomo z dziejów życia biskupa Eustorgiusza: według tego dokumentu, doczesne szczątki Trzech Króli miała znaleźć w IV w. w Jerozolimie św. Helena, matka cesarza Konstantyna i w IX w. zostały przewiezione do kościoła w Mediolanie. Według innych źródeł Mediolańczycy do 1158 r. nic nie wiedzieli o posiadanym przez siebie skarbie. Dowiedzieli się o ich pochodzeniu dopiero wówczas, gdy z powodu oblężenia miasta musieli zabrać relikwie z położonego u jego bram kościoła.

Trzej Królowie czczeni są jako patroni podróżujących, pielgrzymów, handlowców, właścicieli gospód oraz kuśnierzy.

Źródło:

https://www.niedziela.pl/artukul/7417/?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelPamietajDesktop&utm_campaign=PanelPamietajD

<https://zbawienie.pl/6-stycznia-swieto-trzech-kroli-swieto-epifanii/>